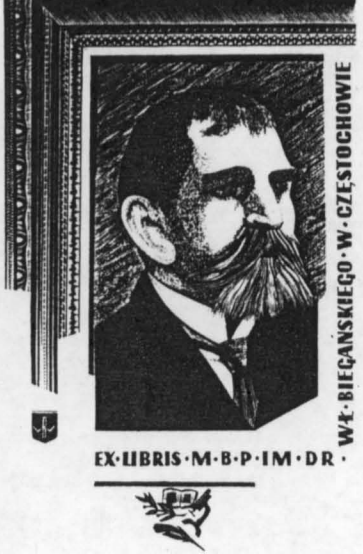

BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 31. Środa dnia 8 Lutego 1922 roku. Cena 20 mk. Rok XVII.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: Miesięcznie z przesyłką pocztową i odnoszeniem do domu 450 mk. Dla odbierających pismo na miejscu 400 marek. Cena pojedyńczego numeru 20 marek.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz nonpareilowy jednoszpaltowy na I kolumnie 80 mk. rok, na II i III kolumnie 70 marek, na IV kolumnie 60 marek. Drobne ogłoszenia po 20 mk. za wyraz. Najtańsze ogłoszenie 100 mk.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marji Nr. 58. Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa Nr. 48

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty zapowiedzi, wzmianki instytucji prywatnych społecznych podlegają opłacie.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany ex bez uprzedniego zawiadomienia.

Danina a budżet państwowy

Wessliśmy w okres realizowania daniny. Pomimo wezwań prezydenta ministrów o przedterminowe spełnienie tego obowiązku pośpiechu nie widać. Jak donosi „G. Kaliski" w urzędzie skarbowym dopiero 3 — wyraźnie trzech mieszkańców miasta stawiło się dobrowolnie do kasy państwowej i złożyło przypuszczalną sumę daniny. W liczbie tej podobno niema ani jednego z „arcypatrjotów", którzy oburzali się na myśl przyznania komukolwiek ulg z powodu zniszczenia Kalisza. Również z urzędu skarbowego dowiadujemy się, że leżą tam stosy próśb o ulgi indywidualne, a zatem łatwo przekonać się, że tak zbyt wielu do dobrowolnego płacenia daniny nie będzie. Za danina zostanie ściągnięta od wszystkich można być przekonanym. Będzie umiał zastosować środki represyjne minister skarbu nauczony doświadczeniem władz fiskalnych w Galicji.

Jednakże już dziś zastanowić się należy, czy danina sama wyrówna budżet państwowy i czy znaczna ofiara społeczeństwa wyda wyniki konkretne t. j. uzdrowi nasz system gospodarczy.

W sprawie tej w „Kur. II" zabrał głos jeden z wyższych urzędników administracyjnych i na zasadzie szczegółowych cyfr doszedł do wniosku, że bez redukcji i to bardzo znacznej urzędników państwowych nie może być mowy o uzdrowieniu naszych finansów.

Na podstawie materjału, zebranego przez min. skarbu Polska, z wyłączeniem b. dzielnicy pruskiej i kresów posiada 380,000 z górą urzędników państwowych, czyli z dzielnicą poznańską i Kresami około 400,000, przy przeciętnej, płacy miesięcznej—30,000 mk. utrzymanie tego personelu kosztuje 144 miljardy rocznie. Koszt utrzymania armji (250,000) wyniesie około 60 miljardów, inwalidzi emerycі pobiorą około 6 miljardów. Wydatki na opał, światło, lokale itd. co najmniej wyniosą 30 miljardów, czyli, że na pokrycie budżetu, dodawszy inwestycje, budowę kolei, potrzeba będzie zdobyć 300 miljardów.

Jeżeli dochody z podatków zeszłorocznych około 4 miljardów, przy podniesieniu stawek pomnożymy przez 12, to otrzymamy dochód—44 miljardy, który nie pokryłby nawet 1 | 3 kosztów tylko urzędników państwowych.

A gdzie mamy fundusze na opłacenie procentów od pożyczek wewnętrznych i zagranicznych.

Aby zatem pokryć wydatki nie wystarczą dochody Państwa, trzeba będzie użyć całą daninę i jeszcze zaciągnąć olbrzymię pożyczkę.

Gospodarka taka oczywiście nie doprowadzi do pożądanego celu, lecz przeciwnie doprowadzi do ruiny. Zdaniem autora artykułu dla uzdrowienia finansów Polski koniecznem jest, aby wydatki na utrzymanie urzędników ograniczyć do minimum.

W tym celu przedewszystkiem skasować należy przedsiębiorstwa Państwowe, oddać je w ręce prywatnej instytucji, która będzie umiała zarobić na utrzymanie swych pracowników.

Równocześnie należy zreformować administrację państwową w ten sposób, że zasadę przyjąć należy, iż tylko władze i urzędy, konieczne społeczeństwu małą rację bytu, wszelkie zaś t. z. egzotyczne winny być skasowane, gdyż młoda Rzeczpospolita Polska niema pieniędzy na prowadzenie eksperymentów.

Zdaniem autora zupełnie wystarczy 9 ministerstw: 1) Spraw Zagranicznych, 2) Wojny, 3) Spraw Wewn., 4) Skarbu, 5) Sprawiedliwości, 6) Przemysłu i Handlu, 7) Oświaty, 8) Rolnictwa i 9) Komunikacji.

W województwach: wszystkie sprawy administracyjne powierzone być winny Wojewodom, skarbowe Izbom skarbowym i sądowe Sądom. W powiatach również wystarczą trzy urzędy: Starostwo, Urząd Skarbowy i Sąd. Wtedy przedewszystkiem będzie można spodziewać się, że budżet zostanie wyrównany, gdyż liczba urzędników ulegnie bardzo wielkiej redukcji i każdy obywatel Rzeczypospolitej będzie wiedział dokąd ma się udać ze swą sprawą, a nie tak, jak dziś chodzi od Annasza do Kajfasza, t.j. od urzędu do urzędu, które same najczęściej nie wiedzą jakiej kompetencji dana sprawa podlega.

Można być przekonanym, że przy takiej redukcji liczba urzędników zmniejszy się do jednej czwartej i dochód z podatków spodziewany w sumie 44 miljardów najzupełniej wystarczy na utrzymanie w ruchu machiny Państwowej.

Ojciec Święty Pius XI

Kardynał Ratti — Papieżem

Przybrał on imię Piusa XI

Rzym 7 | II AW. Ag. „Stefani" donosi, że wczoraj przed południem dokonano wyboru Papieża. Wydobywający się z historycznego komina kaplicy Sykstyńskiej jasny dym, świadczył tłumnie zebranej publiczności, że wybór nowego Papieża został dokonanym. W pierwszej chwili nie wiedziano, kto został wybrany Papieżem, dopiero później dowiedziano się, że **następcą zmarłego Benedykta XV, został kardynał Achilles Ratti, były nuncjusz papieski w Warszawie. Nowo wybrany Papież udzielił jako Pius XI, z loży watykańskiej błogosławieństwa** ludności, która go z entuzjazmem powitała. Conclave trwało tym razem cztery dni.

Rzym 7 | 2. „Habemus Papam!" — Wczoraj w południe z balkonu bazyliki św. Piotra kardynał-djakon obwieścił „urbi et orbi" że na tronie papieskim zasiadł biskup Medjolanu, kardynał Ratti, który przybrał imię Piusa XI. Ze czcią chylił się Polska do stóp nowego Namiestnika Chrystusowego i śle wyrazy hołdu, radośnie ufając, że Pius XI, który jako nuncjusz papieski i wizytator sam naocznie poznał Polskę w chwili jej odrodzenia, przypatrzył się jej cierpieniom i walkom, ocenił mógł jej siłę wewnętrzną i zmierzył jej zadania — opieką ojcowską otoczy Rzeczpospolitę i łaskawem okiem wejrzy na jej potrzeby, znane Mu z własnego doświadczenia.

*

Wybór Papieża jest sprawą kościelną, ale zarazem sprawą polityczną ogromnego znaczenia międzynarodowego.

Conclawe, które trwało cztery dni, a więc tym razem względnie krótko, było jak się zdaje, widownią silnego zmagania się dwu kierunków polityki kościelnej—a choć na czas wyborów kardynałowie są odcięci od świata i niby wolni od świeckich wpływów, a ich obrady osłania ścisła tajemnica, w prasie włoskiej toczyła się bardzo żywa dyskusja, ścierały się ostro zdania i wogóle atmosfera zewnętrzna w czasie wyborów była wprost podniecona.

Wśród kardynałów, którzy zebrali się aby dokonać wyboru nowego Papieża, zaznaczały się dwa przeciwne zasadniczo kierunki.

Pierwszy, który możnaby nazwać liberalnym, pragnie kontynuować politykę zmarłego Papieża Benedykta XV. Głównym reprezentantem tego kierunku są: kardynał sekretarz stanu Gasparri i Maffi, arcybiskup Pizy, który uchodził za jeszcze dalej idącego w swym politycznym liberaliźmie od Benedykta XV.

Natomiast kierunek drugi, który możnaby poniekąd nazwać konserwatywnym, nawiązuje do polityki Piusa X. Głową tego kierunku jest kardynał Merry de Val, hiszpański arystokrata, mąż energiczny i nieugięty. Ta grupa kardynałów kładzie nacisk na sprawy kościelne i przeciwna jest nadmiernemu angażowaniu się Watykanu w sprawy polityczne.

Walka, jak zwykle w conclave, zakończyła się kompromisem. Wybór padł na kandydata umiarkowanego, na reprezentanta centrum. **W szóstem głosowaniu kardynał Ratti uzyskał potrzebną ilość głosów i zasiadł na tronie papieskim.**

Dla Polski pomyślnym momentem jest fakt, że Papieżem został były nuncjusz polski.

Kardynał Ratti miał sposobność poznać Polskę dokładnie i zetknąć się z wszystkiemi kierującemi w niej osobistościami; potrafi przeto ocenić istotne znaczenie Polski, która jest potężną twierdzą katolickiej kultury, wysuniętą na Wschód i zrozumie jej potrzeby i interesy.

Pierwsze błogosławieństwo

Rzym 6 | 2. Marszałek Conclave, ksiądz Chrzł, wystosował do Agencji Stefani następujący komunikat: „Jego Świątobliwość Papież Pius XI stwierdził pod wszystkimi zastrzeżeniami, że będzie bronił nieprzemijalnych praw kościoła i stolicy św. Piotra, które potwierdził swoją przysięgą.

Z kolei Papież udzielił pierwszego błogosławieństwa z watykańskiego balkonu na placu św. Piotra, a to w szczególnym zamiarze, aby błogosławieństwo to nietylko obecnym na placu św. Piotra, nie tylko Rzymowi i Włochom, lecz wszystkim narodom i wszystkim ludom, naraz całemu światu przyniosło zapewnienie i życzenie ogólnego uspokojenia, którego wszyscy tak gorąco pragną".

Nowy Papież o Polsce

Warszawa. Papież Pius XI, dotychczasowy kardynał mons. Ratti, mianowany w r. 1918 wizytatorem Polski przeniesiony został na stanowisko nuncjusza po uznaniu niezawisłości państwa polskiego w r. 1919. Kiedy z okazji przyjazdu do Warszawy p. Skirmunt zetknął się na raucie u p. Pederewskiego z nuncjuszem Rattim, na pytanie, jakie odebrał wrażenie w Polsce otrzymał odpowiedź: „Znalazłem tu drugą ojczyznę!" Kiedy nuncjusz Ratti w czerwcu 1921 roku mianowany kardynałem przybył do Rzymu, pożegnie spotkał się z obecnym posłem Rzeczypospolitej p. Skirmuntem, a kiedy tego samego dnia nadeszła z Warszawy nominacja p. Skirmunta na ministra spraw zagranicznych, kardynał Ratti złożył nominatowi swoje życzenia i w serdecznych słowach wyraził się o przyszłości Polski.

W osobie Piusa XI zasiadł na stolicy papieskiej mąż o wybitnych skłonnościach i zdolnościach zrównoważonych.

W kwestji rzymskiej oczekiwać należy pojednawczej polityki nowego Papieża.

Ojciec Święty Pius XI

odznaczony ord. „Orła Białego".

Warszawa, 7 | 7. Za pośrednictwem posła polskiego przy Watykanie Rząd Polski zdołał wysłać jeszcze przez rozpoczęciem konklawe **kardynałowi Ratti'emu wysokie odznaczenie orderu „Orła Białego".** Prez min. Ponikowski przy tej sposobności wystosował do kard. Ratti'ego list własnoręczny, w którym w słowach szczególnie serdecznych prosił, aby odznaczenie przyjął, jako dowód wdzięczności za działalność swą na stanowisku nuncjusza w odrodzonej Polsce.

Gratulacje rządu polskiego.

Warszawa, 7 | 2. Rada ministrów na dzisiejszem posiedzeniu polecile min. Skirmuntowi wysłanie telegramu gratulacyjnego do kurji Apostolskiej.

Telegramy

Echa wyboru Papieża.

Rzym. Piąte głosowanie w conclave pozostało bez wyniku. Zdaje się, że conclave oczekuje przybycia kardynałów amerykańskich, którzy mają przybyć jutro wieczorem. Wybór Papieża może nastąpić wobec tego w poniedziałek wieczorem lub we wtorek rano. Dziś w południe zebrały się przed Watykanem tłumy liczące około 5,000 osób. Naliczono z górą 2,000 powozów i aut. Władze zorganizowały specjalną służbę pogotowia ratunkowego.

Sejm Wileński do Naczelnika Państwa i marszałka Sejmu warszawskiego.

Wilno. Dziś marszałek Sejmu wysłał następujące telegramy:

„Sejm, Naczelnik Państwa i Naczelny Wódz,

W imieniu Sejmu wileńskiego składam Panu, Panie Naczelniku Państwa, wyrazy gorącej wdzięczności za przesłane Sejmowi życzenia. Cała Ziemia Wileńska, tak długo nękana niepewnością polityczną, wyraża Panu, przez swoich wybrańców, najgłębszą cześć i uznanie za wywalczenie w pamiętne dni kwietniowe i za wytężony trud nad obroną prawa tej ziemi do stanowienia o swoim losie".

„Warszawa, Marszałek Sejmu Ustawodawczego Trąmpczyński.

W imieniu posłów do Sejmu Ziemi Wileńskiej składam serdeczne podziękowanie za przesłane przez Pana Marszałka pozdrowienia i życzenia. Wyrażam niepłonną nadzieję, że Sejm Wileński, przy pomocy Sejmu Ustawodawczego w Warszawie pomyślnie i rychło rozstrzygnie sprawę Ziemi Wileńskiej zgodnie z wolą jej ludności ku pożytkowi i dobru naszej wspólnej Ojczyzny".

(—) Marszałek Sejmu Łokuciowski.

Wstrzymanie ruchu kolejowego.

Wilno. Z powodu zasp śnieżnych wstrzymano ruch towarowy i osobowy na linji Mołodeczno — Zachocie i Łyntupy — Królewszczyzna. Przerwa ta potrwa zapewne kilka dni.

Polacy odznaczeni łotewskim orderem.

Kapituła orderu wojskowego łotewskiego przyznała order I stopnia marszałkowi Piłsudskiemu i marszałkowi Fochowi. Order stopnia II generałowi Veygandowi, gen. Niesselowi, gen. Szeptyckiemu i kilku innym. Order stopnia III otrzymali z polskich oficerów: generał Rydz Smigły, pułkownik Butrzabe i rotmistrz Myszkowski.

Strajki w Niemczech.

Berlin. Obecnie strajkuje przeszło 80,000 maszynistów, 280,000 robotników warsztatowych, 200,000 zwykłych robotników kolejowych, 190,000 robotników transportowych oraz 400,000 urzędników.

Berlin. Represje wobec przywódców ruchu strajkowego spowodowały kolejarzy do utworzenia lotnego biura strajkowego, które zmienia wciąż miejsce pobytu. Kierownictwo strajku spoczywa w rękach maszynistów.

Intrygi sowietów.

Londyn. Omawiając konferencję genueńską, pisze „Morning Post", że obawy Francji i Anglji co do udziału bolszewików w konferencji w Genui są najzupełniej uzasadnione.

Metody bowiem postępowania tych ostatnich w czasie pokoju są podobne do tych metod, które stosowały Niemcy w czasie wojny. Sowiety dążą do wywołania rozdwojenia wśród sprzymierzonych. Lloyd George zamierza przed swym wyjazdem do Genui osiągnąć w sprawie udziału sowietów w konferencji genueńskiej całkowite porozumienie z Francją oraz aprobatę Ameryki.

Propaganda bolszewicka w Małopolsce.

Lwów. Ostatnimi czasy w powiecie Borszczów ożywiła się bardzo propaganda bolszewicka, dzięki słabej straży granicznej. Adwokat Hankiewicz z pewną agentką bolszewicką odbywają tam często tajne narady. Również z Tarnopolszczyzny, z Brodów i Rawy Ruskiej donoszą o wzmożeniu się agitacyjnego ruchu komunistycznego i wielkich transportach przewożonej bezkarnie bibuły. Tak samo mają tamtędy zupełnie swobodnie kursować bolszewiccy kurjerzy.

Ile tracą Czechy wskutek strajku górników?

Praga. W strajku górników w Czechosłowacji bierze udział 135 000 robotników. Państwo traci dziennie 4 miljony koron podatku węglowego, koleje tracą półtora miljona należytości transportowych. Ubytek pracy dziennej wynosi 7 i pół miljona.

Konferencja w Genui.

Paryż. Poincare na komisji zagranicznej senatu oświadczył, że konferencja w Genui odbędzie się w terminie późniejszym, niż pierwotnie przypuszczano. Rokowania co do sojuszu anglo-francuskiego są prowadzone w najściślejszem porozumieniu i zgodzie.

P. P. S. na G. Śląsku.

Katowice. Komitet obwodowy P. P. S. uchwalił odwołać swoich przedstawicieli z Naczelnej Rady Ludowej pp. Gasperl'ego, Wiechułę i Bobka. W piśmie wystosowanym do przewodniczącego Naczelnej Rady Ludowej, komitet uzasadnia swoją uchwałę tem, że Naczelna Rada Ludowa zepchnięta została do roli ciała doradczego, zamiast rządzącego.

Pociąg zasypany przez lawinę.

Waszyngton. „Associated Press" donosi z Tokio o katastrofie kolejowej, jaka się wydarzyła skutkiem zasypania pociągu przez lawinę 110 osób zostało zabitych, znaczna ilość zasypanych.

Knowanie niemieckie na G. Śląsku.

Berlin. Freiheit pisze: Wypadki na G. Śląsku rzucają jaskrawe światło na istniejący tam stan rzeczy. Miejscowe potajemne organizacje rozwijają się w dalszym ciągu. Wojska międzysojusznicze wykrywają codzień niemal broń wszelkiego rodzaju. Jest rzeczą jasną, że wyżsi funkcjonarjusze państwowi popierają tę akcję, gdyż warsztaty i wagony kolejowe w Gliwicach, należące do państwa, stanowią jedną z głównych kryjówek, gdzie kilkakrotnie już wykrywano i konfiskowano broń.

Katowice. W związku z najściami w Gliwicach i wykryciem ogromnych tajnych arsenałów stwierdzono, że niemiecka agitacja nacjonalistyczna zmierza głównie ku pozyskaniu szerokich warstw robotników przez agitację komunistyczną, popieraną bezpośrednio przez Berlin. Robotnik polski zachowuje się odpornie, jednakże pewne jest że robotnicy niemieccy względnie nasłani orgeszowcy, będą udawali robotników polskich przy nowych zamieszkach.

Wyjaśnienie dla Kowna.

Warszawa, 7 | 2. AW. Odpowiedź polska na ostatnią notę rządu kowieńskiego będzie wysłana jutro. Odpowiedź jest krótka i stwierdza, że **układy zerwano ze strony litewskiej.**

Przesilenie w rządzie włoskim.

Rzym 6 | 2 AW. W kołach politycznych panuje nastrój przychylny dla ewentualnego gabinetu Nicola, który zapewnił sobie poparcie Giollittiego, oraz większość Izby.

Socjaliści wyrazili zgodę wejścia do gabinetu na następujących warunkach: zdecydowane stanowisko rządu wobec reakcyjnych wystąpień faszystów, ustawodawczość w myśl żądań syndykatów i kooperatyw robotniczych, ścisłe stosowanie 8 godzinnego dnia roboczego, udział w konferencji genueńskiej, gwarancja przeciw angażowaniu się rządu w polityce międzynarodowej opartej na zasadach nacjonalistycznych i imperjalistycznych.

Nicola prawdopodobnie warunków tych nie przyjmie.

Każda Matka

która pragnie dla córki dobrej i ładnej wyprawy i przytem

oszczędzać pieniędzy

może takową najtaniej zakupić **w mieszkaniu prywatnem**

u J. Rząsińskiego

Kościuszki 19a w podwórzu, telefon nr. 3-18

Ogromny wybór welen, jedwabi płócien, kołder, firanek oraz wszelkich innych towarów.

Tranzakcje na Targach Poznańskich.

Targi Poznańskie mają na celu nietylko zaznajomienie szerokich sfer kupieckich z wytwórczością krajową, lecz także winny się stać pośrednikiem w zawieraniu transakcji handlowych pomiędzy przemysłowcami a kupcami. I Targ Poznański osiągnął w znacznym stopniu cel, bo zawarto w czasie Targu szereg tranzakcji na poważną sumę 6 miljardów marek. Nie ulega wątpliwości, że suma ta byłaby jeszcze większą, gdyby na I Targu Poznańskim zgromadzili się przemysłowcy w znaczniejszej liczbie, niż to można było zauważyć. Zdarzały się wypadki, że kupcy chcieli bezpośrednio porozumieć się z przemysłowcami, nie mogli jednak tego uczynić z powodu nieobecności tych ostatnich na miejscach postoju. M. U T. P. wymaga od wystawców, aby uwidocznili na II Targu Poznańskim godziny przyjęć interesentów.

Bezpośrednie zetknięcie się przemysłowców z przedstawicielami sfer kupieckich jest niezmiernie pożądane, bo tą drogą najłatwiej dojść do porozumienia omówić szczegóły transakcji i zawrzeć ostateczną umowę. Sprawa ta podniesiona została na łamach wielu pism, jako wyraz poglądów zarówno sfer przemysłowych, jak i kupieckich. Z tych więc względów należy się spodziewać, że II Targ Poznański zgromadzi nietylko eksponaty ze wszystkich gałęzi przemysłu, lecz również stanie się punktem zbornym dla przemysłowców ze wszystkich stron kraju. Zawarte w tych warunkach tranzakcje osięgną z pewnością bardzo poważne sumy.

II Targ Poznański a zagranica.

Zainteresowanie zagranicy II Targiem Poznańskiem jest niespodziewanie duże, co wyraża się w licznych listach, nadchodzących do Biura Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego. Listy te napływają z Francji, Włoch, Anglji, Niemiec, Jugosławji, Rumunji, Czechosłowacji, Węgier, Bułgarji, Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki i t. d., a pochodzą zarówno od poszczególnych firm, jak różnych organizacji, izb handlowych i przemysłowych.

Listy zawierają zapytanie, dotyczące daty otwarcia Targu, jako charakteru i gałęzi przemysłu, jakie będą na nim reprezentowane. Niezależnie od listów, nadsyłanych do Biura Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego, podobne zapytania otrzymują także nasze placówki konsularne i poselstwa zagranicą. To też są one w stałym kontrakcie z Miejskim Urzędem Targu Poznańskiego, który dostarcza im wszelkie informacje i druki w sprawie II Targu Poznańskiego.

KRONIKA.

Trafna przepowiednia

Jak donosiliśmy w ub. sobotę, jeden z tutejszych kapłanów **stanowczo** utrzymywał, że Papieżem będzie J. E. kardynał Ratti i przybierze imię Piusa XI.

Otóż przepowiednię tę, trafną nietylko odnośnie wyboru lecz i przybranego imienia Ojca św. otrzymaliśmy od ks. kan. Michała Cieślelskiego, który, znając życiorys J. E. kardynała Ratti'ego podaje nam następujące dane, dotyczące osoby Ojca św.

J. E. kardynał Ratti uzyskał doktoraty: teologji, prawa i filozofji - był bibljotekarzem watykańskim, kanonikiem kapituły watykańskiej, protonotarjuszem, nuncjuszem w Polsce, arcybiskupem Lepanto, arcybiskupem Medjolanu i kardynałem.

Dodać należy, że swego czasu podczas inwazji bolszewickiej **J. E. kardynał Ratti,** jako ówczesny nuncjusz papieski **był na Jasnej Górze** i odprawiał nabożeństwo w kaplicy Matki Boskiej na intencję zwycięstwa Polski.

— **Z Rady miejskiej.** W czwartek dnia 9 b. m. o godzinie 7 i pół wieczorem, odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej.

Porządek dzienny zapowiada: 8-cie czytanie projektu Gazowni.

Zamiana marek polskich na złote?

W sferach finansowych rozeszła się wczoraj pogłoska **o bliskiej już zamianie marek polskich na złote,** przyczem według projektu ministerstwa skarbu **100 marek równałoby się 1 złotemu.**

Na giełdzie warszawskiej oraz krakowskiej wiadomość ta wywoła żywe poruszenie, które objawiło się **w nagłej zwyżce papierów dywidendowych.** Szczególnie silnie zareagowała giełda warszawska, na której obroty papierami przypominały czasy wielkiej haussy w ubiegłym roku.

— **Z kursów dokształcających.** Zarząd wieczorowych kursów dokształcających ul. Kościuszki 7, zawiadamia, że egzaminy dla nowych kandydatów odbędą się w przyszłą sobotę tj. 11 lutego r. b. o godzinie 5 po poł.

— **Zabawa taneczna na rzecz inwalidów górnośląskich.** W sobotę, dn. 11 b. m. w sali Straży ogniowej odbędzie się wielka zabawa taneczna na rzecz inwalidów górnośląskich. W programie szereg atrakcji i niespodzianek. Ceny wejścia 500 mk.

Sądzimy, że publiczność życzliwie poprze zabiegi komitetu organizacyjnego, pragnącego przyjść z pomocą miejscowym inwalidom, którzy brali czynny udział w powstaniu górnośląskim.

Bilety na zabawę wcześniej można nabywać w znanej firmie winno-kolonjalnej Staniczek i S-ka (dawniej Jankowski) II Aleja Nr. 21.

Dzieci uchodźców
300 dzieci znajdzie schronienie w Częstochowie.

Zgodnie z zarządzeniem władz państwowych, wszystkie powracające z Rosji dzieci bezdomne, osierociałe i pół sieroty kierowane są bez względu na swe pochodzenie, do centralnych województw państwa.

Punktem zbornym dla wszystkich tych dzieci przybywających na etap bądź Baranowicki, bądź Równieński jest Warszawa.

Tu podlegają one powtórnej dezynfekcji, kąpieli, przebraniu, poczem kierowane są do poszczególnych punktów. Przybyłe dzieci częściowe pochodzą z polskich ochronek w Rosji. Jest to przeważnie materjał dość ciężki, przepojony w mniejszym lub większym stopniu zabójczym dla organizmów dziecięcych jadem — doktrynami komunistycznemi.

Dla dzieci tych departament opieki społecznej, który zajmuje się losem tych zbiedzonych istotek częściowo tworzy, częściowo zaś pomaga do tworzenia kilku następujących punktów, gdzie dzieci te zamieszkają:

W Częstochowie — dla 300 w Kościanej — 500 w Granicy w budynku pokolejowym — 400 w Ciechocinku (organizowana przez sejmik) — 200 w koszarach artylerji w Zambrowie.

Po za tem tworzą się jeszcze dziecińce w Lublinie, Wąchocku, w Białostockiem i innych miejscowościach.

— **W Stowarzyszeniu Rzemieślniczo - Przemysłowem.** W sobotę 11-go b. m. staraniem Stow. Rzem. Przemysłowego urządzony będzie wieczorek tańcujący dla członków i wprowadzonych gości. Początek o godz. 8 wieczorem. Bufet obficie zaopatrzony.

— **Sądy doraźne.** Na mocy art. 2 ustawy z dnia 30 czerwca 1921 r. Rada ministrów, rozporządzeniem z d. 19 stycznia 1922 roku postanowiła utrzymać na obszarze b. zaboru rosyjskiego na dalsze 6 miesięcy od dnia 1 lutego 1922 r. sądy doraźne, które wymierzać będą kary śmierci lub ciężkiego więzienia za wymienione niżej przestępstwa przewidziane w kodeksie karnym tak głównym sprawcom jak i wszystkim współnikom przestępstwa.

Śmiercią przez rozstrzelanie będzie karany:

a) kto się dopuści zabójstwa względem osób, sprawujących funkcje bezpieczeństwa publicznego, podczas wykonywania lub z powodu wykonywania przez nie obowiązków służbowych (art. 453 i 455 ust. 3 K. K.) albo zabójstwa w bandzie (art. 455 ust. 6 K. K.), albo zabójstwa w celu zysku (art. 455 ust. 12 K. K.).

b) kto się dopuści rozboju t. j. zaboru cudzego mienia ruchomego w celu przywłaszczenia za pomocą wprawienia w stan nieprzytomności i uszkodzenia ciała, gwałtu na osobie i groźby karygodnej (art. 589).

Ciężkiem więzieniem bezterminowem lub terminowem na czas nie krótszy od lat ośmiu będzie karany:

Kto weźmie udział w bandzie utworzonej w celach rozboju.

Usiłowanie ulega tej samej karze co dokonanie.

Od wyroków sądów doraźnych niema apelacji. Wyrok śmierci będzie wykonany w ciągu 24 godzin po ogłoszeniu.

Z konferencji rzemiosł w sprawie daniny.

Podobnie jak w Stow. drobnych kupców odbyła się też w ub. niedzielę w sali Stow. rzemieślniczo-przemysłowego konferencja rzemieślników w sprawie daniny.

Według zapowiedzi przemawiać mieli Naczelnik miejscowego oddziału Izby Skarbowej p. Rajski, inżynier przemysłowy p. Zagrodzki i adw. R. Zawadzki. Przemawiał jednak tylko adw. Zawadzki, poruszając w przemówieniu swem sprawę wysokości nałożonej daniny na poszczególne zawody kupców, przemysłowców i przedsiębiorstwa.

Mówca oświadczył, że daninę wszyscy bez szemrania bezwarunkowo zapłacić muszą, jednak prawo pozwala każdemu płatnikowi sprawdzić i przekonać się,

czy wysokość nałożonej nań daniny jest słuszna i sprawiedliwa.

W razie wątpliwości co do tego, płatnik powinien wnieść zażalenie, jeżeli suma dochodzi do 100.000 mk. do komisji obywatelskiej przy Magistracie w Częstochowie, zaś nad 100.000 mk. do Izby skarbowej w Kielcach.

Następnie mówca w dłuższem przemówieniu określił konieczność nałożenia na obywateli daniny przez rząd, gdyż państwo nasze, nie mając wypełnionego skarbu pochyliłoby się ku upadkowi, na co wrogowie Polski już oddawna czyhają. Dzięki jednak sprężystości i energji ministra skarbu Michalskiego warunki po zapłaceniu przez wszystkich daniny poprawią się i Polska znów będzie święcić tryumfy.

Z prawdziwą przyjemnością notujemy fakt, że rzemieślnicy są jak najlepiej usposobieni do płacenia daniny, czego najlepszym dowodem fakt, że kiedy jeden z obecnych na sali, podczas przemówienia wyraził się, że „będę ja im płacił" to zebrani natychmiast jegomościa tego z sali wyprosili.

Konferencję zakończono o godzinie 5 po poł.

— **Nadmierna gorliwość kontrolerów żywnościowych.** Na niedzielnem zebraniu drobnego kupiectwa w sprawie daniny poruszona była sprawa nadmiernej gorliwości kontrolerów żywnościowych Urzędu Zdrowia, którzy zamiast próbek artykułów żywnościowych, zabierają pełne kieszenie czekolady, cukierków i innych artykułów spożywczych, narażając w ten sposób kupców na straty. Próbki te bowiem po przeprowadzonej analizie nie bywają nigdy zwracane kupcom.

Jak wynika z wczorajszego ogłoszenia Magistratu, zarzuty czynione kontrolerom żywnościowym dotyczą funkcjonarjuszów Urzędu zdrowia powiatowego, a nie miejskiego.

Byłoby rzeczą pożądaną, aby lekarz powiatowy zainteresował się bliżej „owocną" działalnością zbyt gorliwych kontrolerów.

Z Rady Miejskiej.

Poniedziałkowe posiedzenie Rady miejskiej rozpoczęto czytaniem dalszego ciągu budżetu za rok 1921.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa biura mierniczego przy Magistracie. Głos zabierali prezydent dr. J. Marczewski i radny inż. Hlasko.

R. Hlasko oświadczył, że Magistrat posiada wszelkie potrzebne dla biura mierniczego aparaty i przyrządy, wartości około 4 miljonów mk., które to rzeczy leżą bez użytku gdzieś na strychu i niszczą się. Ponieważ zaś rozpoczęto już roboty, na które wydano także około 4-ch miljonów, to bezwarunkowo Magistrat powinien sprowadzić fachowego geometrę, 2 pomocników, 2 rysowników, 8 zwykłych robotników i powołać do życia niezbędne u nas biuro miernicze, przeznaczając oczywiście na ten cel odpowiedni lokal.

W końcu r. Hlasko oświadczył, że jeżeli Rada chce uratować wydane dotąd 8 miljonów, to należy w przyszłym budżecie uchwalić sumę 4 miljony na potrzeby miernictwa, co przyniesie miastu, zamiast strat pewien zysk i pożytek.

Ostatecznie Rada w sprawie tej żadnych uchwał nie powzięła.

Na wniosek r. Wróblewskiego, dyskusję przerwano i rozpoczęło się głosowanie za przyjęciem budżetu en bloc.

Wniosek ten większością głosów Rada uchwaliła.

W końcu przewodniczący Rady dr. St. Nowak zawiadomił zebranych o złożeniu mandatu przez r. Gottelnera.

Na tem posiedzenie o godz. 9 i pół wieczorem zakończono.

— **Klub „poszukiwaczy szczęścia".** W tych dniach policji w Siedlcach wpadł list, pisany z Częstochowy do niejakiego Staśko, zamieszkałego w Siedlcach. Z listu tego wynika, że 10 sierżantów wojsk kolejowych w Częstochowie utworzyło „Klub poszukiwaczy szczęścia". Klub ten posiadał prezesa, wiceprezesa, skarbnika i zarząd, który to nabył 10 miljonówek. Między członkami klubu zawartą została umowa, mocą której członek, który wygrał miljonówkę, powinien wygraną sumę podzielić między wszystkich członków klubu.

Jak się okazuje, różnie ludzie szukają szczęścia.

— **Zaspy śnieżne na drogach.** Dowiadujemy się, że wskutek zasp śnieżnych, które potworzyły się na drogach i szosach, komunikacja samochodowa na szosie Częstochowa—Krzepice została przerwana. Oczywiście na tem zaniedbaniu dróg szosowych ponoszą dotkliwe straty nietylko przedsiębiorstwa samochodowe, lecz zarówno i liczne sfery zainteresowanych kupców.

Uważamy, że odnośne władze powinny skłonić zainteresowane urzędy gminne, aby okoliczne drogi doprowadziły do należytego stanu.

— **Aresztowania.** Aresztowano przez Post. P. P. w Kłobucku Kazimierza Dłubałę zam. we wsi Panik gm. Złoty Potok, za kradzież 14,000 mk. i dowodów osobistych na szkodę Henryka Żaka zam. w Porębie następnie będąc na służbie u Czmialewskiego w Kłobucku skradł mu buty. Aresztowanego przesłano do Komendy P. P. w Będzinie.

Zatrzymano Annę Waslakę posługaczkę szpitala żydowskiego w Częstochowie za kradzież bielizny w tymże szpitalu. Aresztowaną z dochodzeniem przesłano do Sądu Pokoju I Okręgu w Częstochowie.

— **Krwawy epilog przedstawienia amatorskiego.** Posterunek policji państwowej we Mstowie doniósł, że 29 stycznia r. b. o godzinie 10 wieczorem kontroler skarbowy Wacław Mostek, biorący udział w przedstawieniu amatorskim we Mstowie, pozostawił na scenie rewolwer „Nagan", 14 letni Czesław Wichrowski, przedostawszy się na scenę zabrał pozostawiony rewolwer i wskutek nieumiejętnego obchodzenia się z bronią spowodował wystrzał, który zranił 12 letnią Kazimierę Mączyńską. Ranną przewieziono do szpitala Panny Marji w Częstochowie.

Straszny wypadek
podczas saneczkowania.

W poniedziałek wieczorem już po godz. 8 ej, kiedy posterunkowy wezwał młodzież do rozejścia się, pewna grupa zwolenników sportu złożona z 4-ch osób ze sfer urzędniczych skierowała saneczki w aleję, gdyż wyjeżdżony tor saneczkowy był już wtedy otwarty dla ruchu kołowego.

Skutki tej eskapady były fatalne. — Saneczki w największym rozpędzie wpadły na kasztan. Siedzący na przodzie urzędnik kolejowy Wiktor Wołek z rozbitą głową padł nieprzytomny obok sanek. Rozcięciu głowy uległa również Antonina Fijałkowska. Reszta, t. j. dwie osoby siedzące na tylnych miejscach nie doznały poważniejszego szwanku.

Potłuczonych Wołka i Fijałkowską na saneczkach odwieziono do domu.

Przed kilku dniami, notując wypadek potłuczenia przy saneczkowaniu, przestrzegaliśmy młodzież przed skutkami nieostrożnej jazdy. Ten drugi wypadek powinien pobudzić sportsmenów do tem większej ostrożności, gdyż zwiększająca się liczba nieszczęśliwych wypadków może skłonić władze policyjne do zamknięcia toru saneczkowego.

— **Za kradzież węgla.** Na stacji Częstochowa zatrzymano Bronisława Stefanowskiego zam. na Stradomiu, który skradł 17 klg. węgla z kolei. Sprawę skierowano do Sądu Pokoju II Okręgu w Częstochowie.

Zuchwała kradzież
w III Alei okradziono wędliniarnię p. Rajszysa.

Nocy ubiegłej, grasujący po mieście włamywacze, wtargnęli do sklepu masarskiego p. Rajszysa, skąd skradli znaczną ilość wyrobów masarskich, słoniny, szynek, kiełbas na ogólną sumę 88.000 mk.

Złodzieje dostali się do sklepu przez ukręcenie kłódki u drzwi zewnętrznych i otworzenie drugich drzwi dobranym kluczem.

W sprawie kradzieży dochodzenie prowadzi miejski podkomisarjat policji.

— **Trup noworodka.** Dn. 28 stycznia r. b. na cmentarzu w Częstochowie na Kulach grabarz Walenty Adamczyk znalazł trupa noworodka płci męskiej owiniętego w szmaty, którego złożono w trupiarni.

Krwawy plon bandytów
5 osób zabitych 2 ranne.

Niezwykle zuchwałego napadu rabunkowego, podczas którego zamordowano 5 osób oraz postrzelono 2-ch dokonano w ub. sobotę w znanej miejscowości letniczej Skolimowie pod Warszawą.

W odległości 5 minut drogi od stacji kolejki wilanowskiej, Skolimów, znajdują się zabudowania mieszkalne i młyn wodny należące do Stanisława Regla. Onegdaj rano Regiel z żoną i 13 letnim synem wyjechali do krewnych zamieszkały h w Warszawie, zapowiadając przyjazd do domu na godz. 8 wiecz. Wbrew zapowiedzi pp. Reglowie nie przyjechali o godz. 8 przeto pozostała rodzina i domownicy sami spożyli kolację.

Około godz. 9 wiecz. gdy służąca, Marja Blachowiczowa zajęta była myciem naczyń po kolacji przez okno od podwórza padło kilka kul od strzałów rewolwerowych, poczem bandyci wyłamali podwójne okna i wtargnęli do kuchni. Przerażona służąca uciekła z kuchni do sypialni i ukryła się pod łóżkiem, pociągając za sobą 9 letniego syna Reglów, Henryka.

Pozostali domownicy, zaskoczeni tak znienacka, nie zdążyli się ukryć, lub wszcząć alarmu, gdyż bandyci, strzelając na oślep raz po razu, powalili ich na ziemię, poczem zaczęli się znęcać w niemiłosierny sposób nad rannymi lub konającymi, zadając im rany krzesłami, dubeltówką i grubym kijem tak silnie, że wszystkie te przedmioty połamali w kawałki.

Na odgłos pierwszych i słaby krzyk napadniętych, wpadł do mieszkania Reglów kominiarz z miotłą i sznurami, który znajdował się wówczas w sąsiedniej piekarni. Zbrodniarze również pochwycili go i, nie zważając, że błagał ich na klęczkach o darowanie życia kilkoma strzałami powalili go trupem na miejscu. W przyległym do młyna pokoju znajdowało się dwóch robotników; bandyci stojący na czatach spostrzegli ich i pod groźbą rewolwerów przyprowadzili do sypialni Reglów, gdzie już byli ranni lub zabici i gdzie ich podobny los spotkał.

Mordercy zrabowali 1,000,000 mk. gotówką, które Regiel miał przygotowane na daninę państwową i podatki 150 rb. srebrem, 5 sztuk 5 rublówek, zegarek złoty męski, monety starodawne itp. kosztowności. Około godz. 10 wieczorem gdy bandyci usłyszeli sygnał nadjeżdżającego z Warszawy pociągu, uciekli w stronę Piaseczna, porzucając na szosie stary patent młyna. Wspomnianym pociągiem przyjechali z Warszawy Reglowie którzy wszedłszy do sypialni zastali na podłodze 7 ofiar 5—zabitych i 2—ranne.

W niedzielę w południe na miejsce niesłychanej zbrodni przybyli przedstawiciele komendy policji star. warszawskiego i m. Warszawy, urzędu śledczego i pogotowie policyjne. Zbadano przedewszystkiem ocalonych świadków bestjalskiej zbrodni, t. j. służącą i 11 letnią córkę Reglów, Irenę, która owinęła się pierzyną w łóżku i uniknęła uwagi zbrodniarzy.

Ciekawy proces
Jak spalono w Warszawie 8 wagonów marek pol.

Sąd okręgowy w Warszawie przystąpił do sądzenia olbrzymiej sprawy, będącej epilogiem głośnych nadużyć z banknotami polskiemi.

Kiedy w połowie sierpnia r. 1920 hordy bolszewickie zagrażały Warszawie, Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa przesłała do papierni więzienia w Mokotowie 8 wagonów wybrakowanych banknotów, które, jako nieodpowiadające wymaganiom skarbu państwa miały być spalone.

W czasie owego spalenia banknotów, funkcjonarjusze więzienia kilkakrotnie gasili światło i wywoływali fałszywe alarmy rzekomo w obawie eksplozji kotłów, a z zamieszania, które stąd powstawało, korzystali w ten sposób, iż część przeznaczonych na spalenie banknotów 1000-markowych i 100-markowych, chowali, potem zaś sobie przywłaszczali.

Przed sądem w charakterze oskarżonych stanęło 19 osób. Są to: S. Pierzchlewicz, I Zielińska, A. Mackiewicz, F. Rosbicki, 3 bracia Pindelscy, E. Paderewski, I Kurowski, W. Jodłowska, S. Bieliński, W. Pluciński, C. Dzięgielewski, C. Krasuska, W. Majcherkiewicz, S. Sasin, I. Jaroń i małż. Winiarscy.

Do rozprawy, która potrwa kilka dni, wezwano około 140 świadków.

14 — NAJTANIEJ — 14

HURT i DETAL

FIRMA

„NEO-BŁAWAT"

I Aleja 14, dom p. Frankiego

Poleca po cenach najtańszych na **nadchodzący sezon:** materjały na kostjumy i palta, wełny sukniowe, wszelkie towary męskie, jedwabie, trykotiny, firanki, chodniki, dywany, dywaniki, płótna żyrardowskie i widzewskie, wszelkie towary do wypraw potrzebne i inne w **bogatym wyborze.**

HURT i DETAL

14 — NAJTANIEJ — 14

Baczność!

Nowootworzony Magazyn Bławatny
pod firmą

Kornberg i Szumacher

przy ul. Panny Marji (Aleja I) Nr. 11 w podwórzu parter vis a vis bramy.

Poleca w wielkim wyborze:
Jedwabie, bostony, gabardiny, wełny, płótna, madapolamy, etaminy, batysty, kapy pluszowe i pikowe, firanki, chustki, obrusy, prześcieradła, ręczniki, zefiry płócienka, wsypy, barchany, satyny oraz wszelkie inne.

UWAGA: Celem zyskania szerszej klijenteli, sprzedajemy przez miesiąc czasu po cenie kosztu.

I Aleja 11.

Zawiadamiam Sz. Klijentelę, że sklep mój egzystujący od roku 1888 pod firmą

ROZALJA LANDAU

Nowy Rynek № 13, I piętro front.

został ponownie zaopatrzony w wielki wybór towarów jedwabnych, wełnianych i bawełnianych oraz na męskie garnitury po cenach bardzo przystępnych.

Z poważaniem
Rozalja Landau S-ka
Nowy Rynek 13. I piętro.

Dr. STEFAN PURSKI
Kilińskiego № 4.
choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje do 10-ej rano i od 3—7 po poł. w niedzielę i święta od 9—11 rano

Dr. med. E. Petrykat
choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od godz. 5-tej do 8-mej
w sobotę od 3 do 5-ej po poł.
ul. Gen. Dąbrowskiego 6, I-sze piętro.

Zgubiono kartę w jakową wyd. przez P. K. U. na imię Marjana Jagodzińskiego

Zgubiono paszport wyd. na imię Marcina Puty

Rutynowany ekspedjent dział winno-kolon. poszukuje posady od zaraz w miejscu lub na wyjazd. Oferty w Gońcu pod J. G.

Wielki wybór pocztówek, ora obuwia damskiego i męskiego Bodziachowski III Aleja 60 Europa

Znalezione dowody Leona Kowalskiego odebrać można w Adm. Gońca za zwrotem ogłoszenia

Szyję w domu i poza domem Kościuszki 37

Neo Fosfatyna Galena
Stosowana w dziecięcym Szpitalu św Ludwika w Krakowie dała b. dobre rezultaty do nabycia w aptekach.

Okazyjnie do sprzedania anatomja, rower, flet, peleryna gumowa, pas i czapka dla urzędnika w jakowego, słupki dębowe do kwiatów, garnitur marmurowy na biurko. Bodziachowski III Aleja Nr. 60 Europa

Felczera J. Kregiera III Aleja Nr. 62 zastać można do godz. 10 rano i od 2 do 4 i pół po południu

Znalezione losy loter. Inwalidów wojennych odebrać można w Adm. Gońca za zwrotem kosztów ogłoszenia.

Prosimy o uregul. prenumeraty.

148) ARTUR GRUSZECKI.

HASŁA

Powieść współczesna.

Wszelkie prawa przedruku i przekładu zastrzeżone.

— Bo mówisz o nim tak poufale i śmiało.

— A więc tak. My oboje jesteśmy w porządku, czy cię to dziwi?

— Nic a nic... a twoi rodzice? . . .

— Mama niezdecydowana i powołuje się na powagę papy, ale to formalności, nudne, bo nudne, trzeba jednak przejść przez to, nic nie pomoże.

Jaka ty, Maryniu, szczęśliwa i bardzo a bardzo cieszę się z tego, — ucałowała ją serdecznie.

— Ale też nasłuchałam się od mamy, — zaśmiała się, — przez kilka dni miałam pełne uszy nauk i morałów.

— Ty? I za co?

— Za nieformalne oświadczyny Stefana.

— I jak to było? — zaświeciły się ciekawością oczy Dory.

W tej chwili weszła matka mówiąc z progu:

— Panny na obiad.. papa przyszedł

Wyrwiłło nie zdziwił się powrotem Dory, gdyż pułkownik żandarmerji zawiadomił go telefonicznie o jej uwolnieniu. W czasie obiadu rozpytywał Dorę o więzienie, śledztwo, przesłuchaniu i warunki życia. Pani wmieszała się do tej rozmowy, mówiąc do męża z łaskawą wymówką.

— Dlaczego nie powiedziałeś mi, że dałeś pieniądze na utrzymanie Dory?

— Jakto nie mówiłem? Zaraz po złożeniu stu rubli powiedziałem ci o tem.

— Nie mówię o pierwszych, ale o następnych dwustu rublach.

— Nie dawałem żadnych, nie przypuszczałem, że potrzebuje, a ty nie wspominałaś mi o tem.

— Więc, Doro, kto ci dał te pieniądze? — spytała surowo.

— Nie wiem, ciociu, bo pieniądze składa się w kancelarji.

— Domyślam się już, kto dał, — odezwała się Marja.

— No, kto?... Mówże! — niecierpliwiła się matka

— Przypuszczam, że Talarowiczówna, nasza koleżanka z dziecięcych czasów, z Litwy. Spotkałam ją gdy szła odwiedzić brata w więzieniu, rozmawiałyśmy i wspomniałam o uwięzieniu Dorci. . Napewno ona dała

— Marie, co ty mówisz? — zdziwiła się matka, — dlaczego nie powiedziałaś mi o tem spotkaniu?

— Przez zapomnienie, mamo.

— I który uwięziony?

— Jurek.

— Ależ to dziecko jeszcze.

Tak jest, mamo, jednak rząd z obawy o całość i pomyślność imperjum uwięził siedemnastoletniego chłopca.

— Marie, czego nie rozumiesz, o tem nie gadaj, i już ci mówiłem, że nie lubię tej rewolucyjnej frazeologji, — rzekł ojciec z niechęcią.

— Przepraszam papę, zapomniałam się, — powiedziała uprzejmie, — czy papa się gniewa?

— Nie, ale uważaj co i jak mówisz, bo nie brak ludzi złośliwych.

— Dobrze, papo.

— Już i tak wzięli ciebie i nas na języki, bo tej zachowujesz się niewłaściwie.

— Kola, — przemówiła żona, — wyrażasz się za surowo, ulegasz podszeptom ludzi, którzy sądzą tylko z pozorów i głupich plotek.

— Z pozorów? powiadasz, — uśmiechnął się z ironią, — Marie, czy otrzymałaś dzisiaj bukiet kwiatów?

— Tak jest, papo.

— Czy rozmawiałaś na ulicy z młodym człowiekiem?

— Spotkaliśmy się przypadkowo.

Tak, tak, — skinął głową, — to także przypadkowe, że miał kwiaty dla ciebie. No, a teraz, czy to pozory? plotki? — patrzył w oczy żony.

— Naturalnie, bo czyż na mieście nie spotyka się znajomych, którzy kupili kwiaty dla siebie?

— Nie chcę ci psuć obiadu, pomówimy o tem wszystkiem we dwoje, - rzekł spokojnie nabierając zrazów na talerz.

(D. c. n.)

W TEATRZE „PARYSKIM" ul. Panny Marji № 19.

Od niedzieli 5 lutego 1922 roku. i dni następnych.

TAJEMNICA RODZINNA

Dramat współczesny w 5-ciu wielkich aktach.

W roli głównej słynna gwiazda kinematograficzna znana z obrazu „Dziewica ze Stambułu"

PRISCILLA DEAN.

NAD PROGRAM: MAŁPA PSOTNIK Wspaniała komedja w 2 ch aktach.

Aleja Nr. 27. — Telef Nr. 20. Teatr „ODEON" Program od niedzieli 5 do środy 8-go Lutego.

„Za kulisami książęcego dworu"

DRAMAT Z ŻYCIA W 6-CIU AKTACH

W roli głównej Ulubienica Publiczności, słynna i urocza

Leda Nowa.

Kino „NOWY"

Program od środy dn. 8 lutego 1922 r. i dni następnych

Dramat przedstawia ducha rosterki
I smutne dzieje pięknej tancerki,
Którą za zdradę spotkała kara —
...Niewierną donną jest Mia-Mara.

Gdy mąż ją kiedyś „nakrył" na randce
„Faut pas" przebrzmiał złej intrygantce
Lecz z niej kochliwa była osoba:
Nie chciała męża— pragnęła Boba.

Kaprys miłosny w końcu ją zgubił,
Ten płochy „bubek" inną poślubił,
Ona, nie mając szczęścia przy Bobie,
Znalazła spokój nareszcie— w grobie.

Anons: Od soboty demonstr. będzie IV serja „Władczyni Dżungli" p.t. Wśród lwów i ludożerców

„INTRYGANTKA"

Dramat w 6 częściach, odtwarzający smutne dzieje aktorki. W roli tytułowej polska artystka Mia-Mara.

Dr. M. GRYNBAUM
choroby dziecięce i wewnętrzne
Leczenie sztucznym górskim słońcem.
(KWARCOWA LAMPA),
Przyjmuje od 4-ej do 6-ej po poł.
ul. Piłsudskiego Nr. 19 m. 6.

Lekarz - Dentysta
H. LEJZEROWICZ
ul. Kilińskiego Nr. 3.
Przyjmuje od 9 - 1 i od 3 - 7 pp.

Saneczki dziecięce
w MAGAZYNIE MEBLI
E. KINDERMANA
ul. Kościuszki Nr. 26.

NAJTANIEJ
MEBLE
w największym chrześcijańskim składzie
E. KINDERMANA
CZĘSTOCHOWA
ul. Kościuszki 26.
Dom własny
telefon Nr. 341.

Parę
miljonów marek kto pożyczy na 1 numer hipoteki bardzo dobre warunki. Wiad. Kościuszki 18 m. 4 I. Wystąpić!

Rower
damski sprzedam Kościuszki 9 m 8

Lekarz - Dentysta
MICHAŁ GREJNIEC
ulica Panny Marji Nr. 10
Telef. Nr. 250.
Przyjmuje codziennie od 9—1 i od 2—7 wiecz.

2 bilardy
w całym komplecie do sprzedania Wieluńska Nr. 30

Lampę
do lutowania kupię III Aleja Nr. 48 zakład reperacji rowerów.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI

Kierownik literacki JAN BARYLSKI.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".